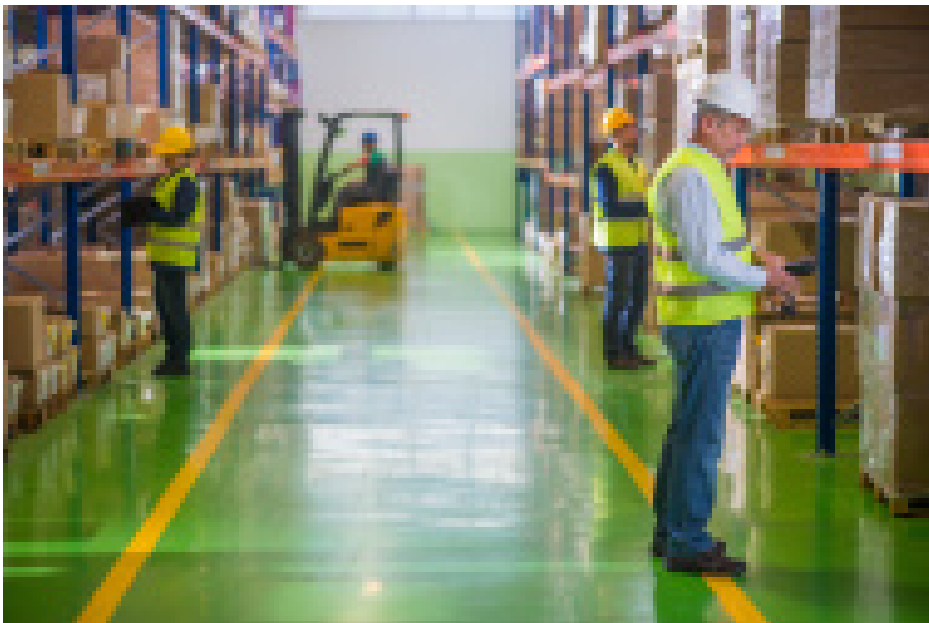


Czy zakaz geoblokowania zachęci firmy do ekspansji?

Projekt rozporządzenia w sprawie zniesienia blokowania geograficznego (geo-blokowanie), który przedstawiła Komisja Europejska ma ułatwić dostęp konsumentów do towarów i usługi oferowanych w innych państwach członkowskich. Nie uda się to jednak bez realnego ułatwienia przedsiębiorcom sprzedaży za granicą - uważa Konfederacja Lewiatan.



W ramach tzw. pakietu e-commerce Komisja Europejska przedstawiła projekt rozporządzenia w sprawie blokowania geograficznego oraz innych form dyskryminacji (rozporządzenie w sprawie geo-blokowania).

Projekt zmierza do zniesienia ograniczeń w dostępie obywateli i firm unijnych do towarów i niektórych usług oferowanych w innych państwach członkowskich UE. W odniesieniu do

Czy zakaz geoblokowania zachęci firmy do ekspansji?

towarów wprowadza on obowiązek sprzedaży, ale nie obowiązek dostarczenia towaru do innych państw (*obligation to sell, but not to deliver*).

W nawiązaniu do prowadzonych przez Ministerstwo Rozwoju konsultacji społecznych dotyczących geo-blokowania Konfederacja Lewiatan przygotowała stanowisko w tej sprawie.

- W naszej ocenie projekt Komisji wymaga doprecyzowania m.in. w kwestiach związanych z rozumieniem pojęcia „kierowania usług i towarów” na określone rynki oraz relacji rozporządzenia do innych przepisów unijnych i krajowych, m.in. dotyczących bezpieczeństwa produktów – mówi Magdalena Piech, prawnik w Konfederacji Lewiatan.

- Konieczne jest zagwarantowanie przedsiębiorcom prawa do uwzględniania w cenie produktów lub usług obiektywnych kosztów, związanych np. z koniecznością przewalutowania płatności lub w przypadku usług, które wiążą się z wysłaniem przesyłki do klienta (np. biletu na koncert) – kosztów związanej z tym dostawy – dodaje.

Konfederacja Lewiatan podkreśliła w swoim stanowisku, że w braku zmian, projekt doprowadzi do skutków sprzecznych z założeniami, tzn. zniechęci przedsiębiorców do rozszerzania działalności poza granice swojego kraju.

Zgodnie z projektem rozporządzenia jeśli klient będzie zainteresowany kupnem towaru od przedsiębiorcy z innego państwa, będzie on musiał wskazać adres doręczenia w państwie działalności przedsiębiorcy. Zgodnie z projektem, przedsiębiorca w takiej sytuacji nie będzie mógł różnicować warunków sprzedaży towaru. Jeśli konsument z innego państwa niż państwo prowadzenia działalności przedsiębiorcy będzie chciał korzystać z

Czy zakaz geoblokowania zachęci firmy do ekspansji?

oferowanych przez niego usług świadczonych elektronicznie (np. rezerwacja hotelu on-line) lub w miejscu prowadzenia działalności (np. wynajem samochodów), przedsiębiorca nie będzie mógł różnicować tzw. warunków dostępu (czyli ceny lub warunków dostawy) ze względu na przynależność państwową, miejsce zamieszkania lub miejsce prowadzenia działalności klienta.

Projekt wprowadza też zakaz blokowania dostępu do stron lub przekierowywania na strony internetowe skierowane do innych państw (np. „sklep.pl” lub „sklep.uk”) bez zgody klienta. Wyjątkiem będzie sytuacja gdy blokowanie lub przekierowanie wynika z obowiązków nałożonych na przedsiębiorcę przez przepisy UE lub przepisy krajowe.

Projekt nie dotyczy usług, które polegają na zapewnieniu dostępu do utworów chronionych prawem autorskim. Ułatwienie dostępu obywateli Unii do takich usług regulowane jest w projekcie rozporządzenia w sprawie unijnego rozporządzenia w sprawie zapewnienia możliwości transgranicznego przenoszenia na rynku wewnętrznym usług online w zakresie treści.